

UZASADNIENIE

W pozwie, który wpłynął do Sądu Okręgowego w Łodzi w dniu 29 kwietnia 2015 r., powódka M. C. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W.:

- 80.000 złotych, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powódkę wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 28 czerwca 2014 roku wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty;

-18.119,19 złotych z tytułu odszkodowania z ustawowymi odsetkami od kwoty 15.288,69 złotych od dnia 11 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty i kwoty 2.830,50 złotych od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty.

- renty na zwiększone potrzeby poczynawszy od dnia 1 lutego 2015 roku i na przyszłość w wysokości 700 złotych miesięcznie płatnej z góry do 10-tego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty, co do rat wówczas wymagalnych oraz w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat na przyszłość;

- renty wyrównawczej w związku z utratą zdolności do pracy zarobkowej poczynawszy od dnia 1 lutego 2015 roku i na przyszłość w kwocie po 1.000 złotych miesięcznie płatnej z góry do 10 – tego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2015 roku, co do rat wówczas wymagalnych oraz w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat na przyszłość.

Nadto powódka wniosła o ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze, dotychczas nieujawnione, mogące powstać w przyszłości, skutki wypadku z dnia 29 czerwca 2014 roku oraz o zasądzenie pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie pozwu M. C. (1) podniosła, iż w dniu 29 kwietnia 2015 r. ok. godz. 7.00 na autostradzie (...) znajdującej się na terenie Republiki Bułgarii, uległa wypadkowi komunikacyjnemu, którego sprawcą był R. G., kierujący samochodem stanowiącym własność W. M., objętym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. W wyniku przedmiotowego zdarzenia M. C. (1) doznała obrażeń ciała, zaś skutki wypadku odczuwa do chwili obecnej. Wskazała, że pozwany uznał zasadę swojej odpowiedzialności i wypłacił powódce świadczenie w łącznej kwocie 13.683,31 zł, w tym 11.000 złotych tytułem zadośćuczynienia i 2.683,31 złotych tytułem odszkodowania.

/pozew – k. 2-12/

W odpowiedzi na pozew z dnia 24 lipca 2015 roku, pozwany ubezpieczyciel wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany nie kwestionował swej odpowiedzialności za skutki wypadku, jednakże domagał się oddalenia powództwa z racji zaspokojenia roszczeń powódki w postępowaniu likwidacyjnym. W ocenie pozwanego wyplacona na rzecz M. C. (1) kwota

w pełni zaspokaja jej roszczenia w związku z zaistnieniem przedmiotowego zdarzenia, a dalej idące żądania należy uznać za wygórowane, nieudowodnione i nieadekwatne do doznanych przez powódkę obrażeń i jej stanu zdrowia. Pozwany podniósł ewentualne przyczynienie się powódki do powstania szkody, poddając w wątpliwość okoliczność posiadania przez nią zapiętych pasów w czasie zdarzenia z dnia 24 lipca 2015 roku.

/odpowiedź na pozew – k. 69-74/

Na rozprawie poprzedzającej wyrokowanie, strony poparły swe stanowiska w sprawie.

/protokół – k. 427 e-protokół 00:42:26/

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 kwietnia 2015 r. ok. godz. 7.00 na autostradzie (...), znajdującej się na terenie Republiki Bułgarii w miejscowości S., doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym poszkodowaną została M. C. (1). Poszkodowana była pasażerką pojazdu marki M. (...) nr rej. (...), którego kierujący – R. G., nie dostosowując prędkości do warunków panujących na drodze i intensywności ruchu, stracił panowanie nad samochodem, zjechał z autostrady w prawo, uderzył w ochronną siatkę ogrodzeniową i wpadł do rowu melioracyjnego.

W wyniku zdarzenia, poszkodowana została uderzona w głowę z przodu po prawej stronie, zgłaszała bóle odcinka kręgosłupa w okolicy piersiowej. Do przyjazdu służb, z powodu złego samopoczucia, niemożności swobodnego oddychania, położyła się na kocu ułożonym na asfalcie.

Sprawca wypadku został uznany za winnego czynu niedozwolonego (art. 20 ust. 2 bułgarskiej ustawy o ruchu drogowym), za co ukarano go grzywną w wysokości 200 lewów – kierujący nie odwoływał się od wymierzonej kary.

W dacie zdarzenia odpowiedzialność cywilna sprawcy zdarzenia objęta była ochroną ubezpieczeniową na mocy umowy zawartej z Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. – polisa (...).

/okoliczności bezsporne; dokumentacja zdjęciowa - k. 21-26; epikryza wraz z tłumaczeniem przysięgłym – k. 31-33; postanowienie wraz z tłumaczeniem przysięgłym - k. 27 – 29; potwierdzenie ubezpieczenia - k. 20; zeznania świadka W. M. – k. 105 -105 v. e- protokół 00:15:51 – 00:27:00; zeznania świadka I. M. – k. 106 e- protokół 00:37:49 – 00:47:13; zeznania świadka R. G. – k. 106 v.-107 e- protokół 00:56:12 – 01:07:30; bułgarskie dokumenty dotyczące zdarzenia drogowego wraz z tłumaczeniem przysięgłym – k. 272-277 i 284-288/

W chwili wypadku M. C. (1) zajmowała miejsce pasażera z tyłu, na kanapie z prawej strony. Wszyscy uczestnicy, w tym także poszkodowana, mieli zapięte pasy bezpieczeństwa.

/ zeznania świadka W. M. – k. 105 v. e- protokół 00:22:15 i 00:32:09; zeznania świadka I. M. – k. 106 e- protokół 00:42:54; zeznania świadka D. M. – k. 106v. e- protokół 00:49:03; zeznania świadka R. G. – k. 107 e- protokół 01:00:53; zeznania powódki k. 426 e-protokół 00:21:57 w zw. z k. 108 e- protokół 01:35:00, opinia biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych – k. 333-372, opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej k. 326-331/

Bezpośrednio z miejsca wypadku M. C. (1) została przewieziona karetką pogotowia do miejscowego szpitala uniwersyteckiego - Szpitala (...) „prof. dr st. K.” AD w S. - Republika Bułgarii, gdzie w dniach od 29 czerwca 2014 roku do 1 lipca 2014 roku była hospitalizowana w Klinice (...). W rozpoznaniu stwierdzono krwiak z przodu głowy o wymiarach 3 x 3 cm oraz bolesność kręgosłupa

w okolicy odcinka piersiowego. W szpitalu podawano poszkodowanej suplementy, a gdy tylko była w stanie samodzielnie wstać z łóżka, została wypisana na własną prośbę. Nie przekazano jej dokumentacji zdjęciowej ze szpitala.

Po wypisie ze szpitala (...) była zmuszona wracać do kraju lawetą - 35 godzin w pozycji półleżącej. Po powrocie do kraju zgłosiła się do prywatnego gabinetu neurochirurgicznego, gdzie wykonała rezonans magnetyczny, który wykazał stan po złamaniu górnych blaszek granicznych z ich niewielkim wpuknięciem dotrzonowym trzonów Th 8 i Th 12., stan po złamaniu kompresyjnym trzonu Th8 bez istotnego przemieszczenia odłamów oraz niewielkie zmniejszenie rezerwy przedrdzeniowej bez impresji struktur nerwowych na poziomie trzonów Th8 i Th 10, a nadto odczyn obrzękowy w obrębie złamanych trzonów. Zalecono noszenie gorsetu – poszkodowana nosiła go przez 24 godziny na dobę przez okres 2 kolejnych miesięcy, zdejmując go jedynie w celu wykonania czynności higienicznych czy snu. Dnia 29 grudnia 2014 roku zalecono zdejmowanie gorsetu i rehabilitację.

/epikryza wraz z tłumaczeniem przysięgłym – k. 31-33; dokumentacja i historia choroby – k. 34-40; zeznania powódki k. 426 e-protokół 00:21:57 w zw. z wyjaśn. inf. powódki – k. 108-108 v. e- protokół 01:35:00-01:39:26/

Zakres cierpień psychicznych M. C. (1) należy ocenić jako znaczny przez okres pół roku, potem stopniowo malejący.

Z punktu widzenia rehabilitanta medycznego, zakres cierpień fizycznych wynikał z dolegliwości bólowych kręgosłupa i był znaczny przez około 4 tygodnie po wypadku.

W okresie zastosowania gorsetu i do 2 miesięcy po zdjęciu gorsetu zakres cierpień fizycznych był umiarkowany z tendencją do ustępowania.

Pod względem neurochirurgicznym, w związku z wystąpieniem opisanych obrażeń powódka doznała cierpień fizycznych i psychicznych, których rozmiar należy określić od

28 czerwca 2014 r., tj. daty zdarzenia, na okres koniecznego usztywnienia w gorsecie Jawetta, czyli około 3 miesięcy, jako znaczne. Przez następne 3 miesiące zakres cierpień fizycznych i psychicznych był umiarkowany, a po tym czasie – lekki.

/opinia biegłego psychologa – k. 131-139; opinia biegłego psychiatry – k. 141; opinia biegłego rehabilitanta medycznego – k. 191-194; opinia biegłego neurochirurga – k. 221-228, uzupełniająca opinia biegłego neurochirurga – k. 290-291/

U M. C. (1) w związku z występowaniem zaburzeń nerwicowych pod postacią zaburzeń adaptacyjnych (F 43.2), pozostających w związku przyczynowo - skutkowym z wypadkiem z dnia 28.06.2014 roku, wystąpił trwały uszczerbek na zdrowiu

w wysokości 5 %. Z powodu dolegliwości bólowych i ograniczeń ruchomości związanych

z wypadkiem zakres procentowy trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki wyniósł 7 % (pkt. 94 b). Natomiast ograniczenia ruchomości i dolegliwości bólowe kręgosłupa w odcinku piersiowym wywołały długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wymiarze 10% (wg pkt 90a). Uszczerbki te dotyczą tego samego odcinka kręgosłupa, ale nie są tożsame i sumują się.

/opinia biegłego psychologa – k. 131-139; opinia biegłego psychiatry – k. 141; opinia biegłego rehabilitanta medycznego – k. 191-194; opinia biegłego neurochirurga – k. 221-228, uzupełniająca opinia biegłego neurochirurga – k. 290-291/

Po wypadku M. C. (1) wymagała leczenia zachowawczego

i rehabilitacji - kolejno hospitalizowana, następnie leczona ambulatoryjnie przez neurochirurga, otrzymała zlecenie na gorset ortopedyczny w ramach refundacji NFZ i na rehabilitację. Nosiła gorset przez okres 6 miesięcy oraz 2-krotnie korzystała z rehabilitacji

w ramach NFZ (16.01-06.02.2015 i 16.02-27.02.2015). Rehabilitacja jest obecnie zakończona. Nie ma także wskazań do podjęcia przez poszkodowaną leczenia psychiatrycznego, w tym stosowania farmakoterapii.

Aktualny stan zdrowia powódki można ocenić jako dość dobry, rokowania są dobre. Moment powrotu do pracy był dla samopoczucia psychicznego M. C. (2) przełomowy i zapewniający jej normalne funkcjonowanie. Aktualnie jest osobą ogólnie prawidłowo zaadaptowaną psychologicznie - nie stwierdza się występowania zaburzeń emocjonalnych czy psychotycznych. Dolegliwości bólowe występują nadal podczas długotrwałego przebywania w pozycji wymuszonej, zwłaszcza przy długotrwałej pracy

w pozycji stojącej, przy pracy z uniesionymi kończynami górnymi, co może czasowo ograniczać sprawność powódki w pracy fryzjerki. Nie ma obecnie pewności, że dolegliwości te ustąpią a wręcz mogą się okresowo zaostrzać. Przebyty uraz nie pozostanie bez wpływu na szybsze wystąpienie zmian o charakterze zwyrodnieniowym kręgosłupa, co może skutkować koniecznością leczenia specjalistycznego i rehabilitacji.

/opinia biegłego psychologa – k. 131-139; opinia biegłego psychiatry – k. 141; opinia biegłego rehabilitanta medycznego – k. 191-194; opinia biegłego neurochirurga – k. 221-228, uzupełniająca opinia biegłego neurochirurga – k. 290-291/

Przed wypadkiem M. C. (1) była osobą aktywną, pracowała po 12-14 godzin i po pracy uczęszczała na siłownię i basen, nie przyjmowała żadnych leków przeciwbólowych. Po powrocie ze szpitala, opiekowali się nią rodzice - głównie matka, jej partner życiowy - R. G. oraz 18-letni syn powódki. W czynnościach higienicznych pomagali powódce matka i przez pierwsze 3 miesiące - partner. Poszkodowana wymagała pomocy osób trzecich przez około 6 miesięcy - 3 miesiące w wymiarze 4 godzin dziennie (np. kąpiel, mycie głowy, ubieranie, gotowanie, prace porządkowe, zakupy), następnie samodzielność powódki poprawiła się i przez kolejne

3 miesiące wymagała pomocy osób trzecich w wymiarze 2 godzin dziennie. Po tym okresie stała się samodzielną w samoobsłudze i prowadzeniu gospodarstwa domowego. Obecnie rodzice wyręczają córkę w zakupach i porządkach bojąc się, aby nic jej się nie stało, porządky wykonują także jej partner życiowy oraz syn. Od 16 kwietnia 2015 M. C. (1) wróciła do pracy fryzjerki, gdzie czuje się lepiej psychicznie.

/zeznania świadka R. G. – k. 107-107v. e-protokół 01:10:35-01:15:18; zeznania świadka D. Ż. – k. 107v. e-protokół 01:17:32-01:22:09; zeznania powódki k. 426 e-protokół 00:21:57 w zw. z wyjaśn. inf. powódki – k. 108 v. e-protokół 01:45:17 i k. 426v. e-protokół 00:25:45 i 00:36:12- 00:40:31; opinia biegłego rehabilitanta medycznego – k. 191-194; opinia biegłego neurochirurga – k. 221-228/

M. C. (1) poniosła koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu likwidacyjnym w kwocie 2.400 złotych oraz koszty tłumaczenia przysięgłego z języka bułgarskiego dokumentów w łącznej kwocie 430,50 złotych. Przemieszczając się samochodem V. (...) o poj. silnika 1,6 l, poniosła koszty dojazdów, ze swego miejsca zamieszkania przy ul. (...) w Ł., do następujących placówek leczniczych:

1. Prywatnego Gabinetu Neurochirurgicznego przy ul. (...) w Ł.:

- 16 km dnia 24 lipca 2014 roku,

- 16 km dnia 28 sierpnia 2014 roku,

- 16 km dnia 16 października 2014 roku,

- 16 km dnia 17 grudnia 2014 roku;

2. Centrum (...) ul. (...) w Ł. - Ł. – 32 km dnia 21 lipca 2014 r;

3. Centrum Medycznego (...) ul. (...) w Ł. – 14 km dnia 26 sierpnia 2014 r.

/faktura – k. 42, rachunki – k. 43-44/

Poszkodowana zgłosiła szkodę pozwanemu, pismem z dnia 12 lutego 2015 roku. Jego doręczenie potwierdzono pismem z dnia 4 marca 2015 r., wzywającym do uzupełnienia zgłoszenia szkody. M. C. (1) uzupełniła zgłoszenie pismem z dnia 20 marca 2015 roku, doręczonym w dniu 27 marca 2015 roku. Poszkodowana domagała się zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł; odszkodowania w kwocie 17.972 zł, renty na zwiększone potrzeby w kwocie 1.320 zł miesięcznie oraz renty wyrównawczej w kwocie po 1.000 złotych miesięcznie. Zakład ubezpieczeniowy decyzją z dnia 25 marca 2015 roku przyznał poszkodowanej łączną kwotę 13.683,31 złotych, w tym 11.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, 2.670 złotych tytułem kosztów opieki osób trzecich oraz 13,31 złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdów na leczenie.

/korespondencja postępowania likwidacyjnego wraz z potwierdzeniem nadania i decyzją ubezpieczyciela – k. 47 – 58/

Powołane dowody, będące podstawą ustaleń faktycznych, ostatecznie nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

W zakresie stanu zdrowia powódki i jego związku przyczynowego z wypadkiem, Sąd oparł się przede wszystkim na przeprowadzonych w sprawie dowodach z opinii biegłych (neurochirurga, psychologa, psychiatry i rehabilitanta medycznego oraz także biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych). Określiły one stan zdrowia powódki i jego związek z wypadkiem, a nadto (pomimo, iż Sąd nie znalazł podstaw do podważenia zgodnych zeznań powołanych w sprawie świadków, iż powódka posiadała zapięte pasy bezpieczeństwa), opinia biegłych ds. rekonstrukcji wypadków drogowych

i medycyny sądowej wykazały, iż kwestia zapięcia pasów, z uwagi na ruch pojazdu, pozostawała bez znaczenia dla obrażeń powódki. Odtworzone warunki przebiegu zdarzenia i ruchu ciała osoby zajmującej w samochodzie na miejscu powódki tłumaczą mechanizm powstania urazu kręgosłupa. Uraz kręgosłupa w mechanizmie ruchu pojazdu byłby w pełni uzasadniony w przypadku niezapiętych pasów bezpieczeństwa, jednak zdaniem biegłego

z zakresu medycyny sądowej nie można również wykluczyć powstania takich obrażeń przy zapiętych pasach. Biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych na rozprawie obrazowo wyjaśnił, dlaczego kwestia zapięcia pasów nie wpłynęła na obrażenia w obrębie kręgosłupa – sposób poruszania się pojazdu, jego gwałtowne opadnięcie spowodowało kompresyjne, pionowe uderzenie i działanie pionowych sił na kręgosłup i w rezultacie – jego uszkodzenie. To uderzenie pojazdu w nawierzchnię z wysokości wywołało uraz. Zapięcie pasów, wobec siły tego uderzenia, pozostawało bez wpływu na uszkodzenia kręgosłupa.

W zakresie poniesionych przez powódkę kosztów zastępstwa w postępowaniu likwidacyjnym i tłumaczeń przysięgłych dokumentów zagranicznych, Sąd dopuścił i uznał za wiarygodne dowody z rachunków i faktur dołączonych przez powódkę do pozwu, uznając te koszty za mające bezpośredni związek z dochodzonym roszczeniem.

Ustalenia dotyczące kosztów dojazdu do placówek medycznych, których związek z wypadkiem kwestionował pozwany, Sąd oparł przede wszystkim na dokumentacji medycznej, natomiast ich wartość, z uwagi na podane odległości i adresy placówek leczniczych, została oszacowana przez Sąd w sposób opisany poniżej, przy zastosowaniu art. 322 k.p.c.

W powyższym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w przeważającej części.

Podstawą prawną odpowiedzialności pozwanego stanowi art. 822 § 4 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.).

W niniejszej sprawie przebieg zdarzenia i podstawa odpowiedzialności pozwanego nie były kwestionowane. Spornym była jedynie wysokość dochodzonego roszczenia; pozwany podnosił, iż wypłacone przez niego kwoty w całości rekompensują doznaną przez powoda krzywdę oraz podniósł zarzut przyczynienia się powódki do powstania szkody.

Podstawę roszczenia o zadośćuczynienie stanowi art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc. Zadośćuczynienie jest szczególną formą odszkodowania w wypadku wyrządzenia szkody niemajątkowej. Ustawodawca nie wskazał żadnych kryteriów dla ustalenia jego wysokości, ale z dotychczasowego orzecznictwa wynika, że badaniu podlega przede wszystkim rozmiar doznanej krzywdy; stopień, rodzaj, natężenie, intensywność i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków oraz prognozy na przyszłość. Należy przy tym mieć na uwadze rodzaj dóbr osoby ludzkiej, które zostały naruszone. Okoliczności te winny być ocenione przez pryzmat konsekwencji, jakie uszczerbek wywołuje w dziedzinie życia osobistego i społecznego.

Ocena krzywdy doznanej przez powoda winna opierać się na rzetelnych, w miarę możliwości zobiektywizowanych kryteriach opartych na przeprowadzonym postępowaniu dowodowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.08.2004 r., sygn. akt WA 18/04, publ. OSN

z 2004 r., Nr 1, poz. 1487). W tym zakresie, decydujące znaczenie miały opinie biegłych sądowych, które wskazały, jakie dolegliwości powstały na skutek wypadku, określiły rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych oraz rokowania na przyszłość.

Na skutek przedmiotowego wypadku powódka doznała urazu głowy i kręgosłupa piersiowego ze złamaniem górnych blaszek granicznych trzonów Th 1 i Th 12 z ich niewielkim wpuknięciem dotrzonowym i złamaniem kompresyjnym trzonu Th8 bez istotnego przemieszczenia odłamów oraz zaburzeń nerwicowych pod postacią zaburzeń adaptacyjnych (F 43.2).

Doznane w wypadku obrażenia skutkowały wystąpieniem u powódki trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 12 % oraz długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10%. Ich wystąpienie potwierdziły opinie biegłych i wyraża się to w dokonanej, zobiektywizowanej, ocenie natężenia cierpień fizycznych i psychicznych. Uraz kręgosłupa i konieczność noszenia kołnierza ortopedycznego przez 6 miesięcy wywołały okresowe cierpienia związane z leczeniem i ograniczeniami ruchowymi. Stan powódki wymagał okresowego unieruchomienia i rehabilitacji. Przez okres pół roku powódka wyłączona była z normalnego funkcjonowania, z życia zawodowego i wymagała opieki osób trzecich. Następstwem wypadku jest zmiana stylu życia, którą powódce trudno było zaakceptować. Obecnie nie jest tak sprawna jak przed wypadkiem, nie może pracować w takim zakresie jak uprzednio, nie jest już tak aktywna fizycznie. Skutki urazów są odczuwalne do dziś – występujące dolegliwości bólowe w obrębie kręgosłupa, spowodowane długotrwałą pracą w pozycji stojącej, powodują ograniczenia w życiu codziennym. Biegli potwierdzili w ten sposób, że praca w dotychczasowym zawodzie będzie znacznie ograniczona z uwagi na wymuszoną pozycję, dolegliwości w tym zakresie nie ustąpią. Skutek ten ma zatem zasadnicze znaczenie dla życia zawodowego powódki. Biegły z zakresu rehabilitacji medycznej wprost wywiódł, iż długotrwała pozycja stojąca, z uniesionymi rękami czasowo może ograniczać powódkę w pracy fryzjerki. W przyszłości urazy skutkować będą przyspieszonym procesem zwyrodnieniowym wymagającym leczenia i rehabilitacji.

Nie ulega również wątpliwości, że u poszkodowanej wystąpiły zaburzenia nerwicowe, co objawiało się obniżeniem nastroju z płacliwością, przeżywaniem napięcia z drażliwością (wynikającego z utraty samodzielności i byciem zależną od osób drugich), doświadczaniem niepokoju i lęku o przyszłość z towarzyszącymi objawami somatycznymi, osłabieniem zdolności koncentracji uwagi, rozważaniami dotyczącymi sensu życia, ograniczeniem relacji interpersonalnych oraz nadmierną sennością. Po wypadku powódka – osoba wcześniej bardzo aktywna i niezależna – wymagała pomocy osób trzecich, a uzależnienie od osób trzecich wywoływało uczucie dyskomfortu. Trudnością były rozmowy o wypadku, do dziś wspomnienia wywołują napięcie emocjonalne, łzy.

Zeznania powódki wskazują również na silne emocje związane z samym przebiegiem zdarzenia. Okoliczności, w jakich do niego doszło, wywołało przeżycie dla poszkodowanej; zdarzenie miało charakter gwałtowny, nagły, naruszyło poczucie bezpieczeństwa, prawo do spokoju, braku lęku o własne życie, zdrowie. Nie bez znaczenia pozostaje okoliczność, że sprawcą zdarzenia pozostaje partner powódki oraz że zdarzenie miało miejsce podczas snu poszkodowanej. Już samo zdarzenie o takim charakterze wywołuje traumatyczne przeżycie.

Wysokość zadośćuczynienia winna mieścić się w rozsądnych granicach – z jednej strony rekompensować doznaną szkodę niemajątkową (przyznana kwota stanowi środek łagodzenia skutków naruszenia zdrowia), z drugiej – odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Zadośćuczynienie ma bowiem charakter kompensacyjny i jego wysokość powinna przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, choć nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Stanowisko to nawiązuje do linii orzecznictwa zapoczątkowanej orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r. (OSP i KA 1966, poz. 92), wyrażonej także w wyrokach: z dnia 12.09.2002 r., sygn. akt IV CKN 1266/00, z dnia 06.06.2003 r., sygn. akt IV CKN 213/01. Jednocześnie doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia.

Charakter szkody niemajątkowej decyduje, bowiem o jej niewymierności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09.02.2000 r., III CKN 582/98), a pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.09.2001 r., III CKN 427/00). Dlatego też w judykaturze wskazuje się, że oceniając wysokość przyjętej sumy zadośćuczynienia Sąd korzysta z daleko idącej swobody (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.07.2000 r., II CKN 1119/98). Stopień uszczerbku jest wprawdzie pewnym kryterium pozwalającym na pewną obiektywizację rozmiaru doznanej szkody, ale nie może być arytmetycznym wyznacznikiem wysokości zadośćuczynienia.

Rozważając te okoliczności Sąd uznał, że odpowiednie zadośćuczynienie stanowi kwota 75.000 zł. Ustalenie zadośćuczynienia w tej wysokości uwzględnia jego kompensacyjny charakter, przedstawiając ekonomicznie odczuwalną wartość i nie jest nadmierne w stosunku do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Mając jednak na uwadze fakt, iż tytułem zadośćuczynienia w toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powodowi kwotę 11.000 zł, Sąd zasądził uzupełniająco kwotę 64.000 zł. W pozostałej części żądanie zostało oddalone jako nadmiernie wygórowane.

Żądanie zasądzenia odszkodowania znajduje podstawę prawną w przepisie art. 444 § 1 i 2 k.c., według którego w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, a na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Przy czym jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

W rozpoznawanej sprawie nie ulega wątpliwości, iż na skutek wypadku u poszkodowanej powódki powstały zwiększone potrzeby związane z opieką osób trzecich, jak również dojazdów do placówek leczniczych.

Koszty te, w świetle opinii biegłych, przedstawionej tabeli dojazdów oraz dokumentów medycznych, okazały się uzasadnione. Zbadanie pokonanych odległości do miejsc wskazanych w dokumentacji medycznej uzasadniało dystans nawet większy niż objęty pozwem. Wyliczenie w oparciu o stawki tzw. ryczałtu paliwowego (kosztów podróży służbowych przy użyciu prywatnych środków lokomocji pracowników) umożliwia zdaniem Sądu treść art. 322 k.p.c.

W świetle opinii biegłych w okresie 6 miesięcy od wypadku powódka wymagała pomocy w czynnościach życia codziennego w wymiarze - 3 miesięcy po 4 godziny dziennie (np. kąpiel, mycie głowy, ubieranie, gotowanie, prace porządkowe, zakupy), następnie samodzielność powódki poprawiła się i przez kolejne 3 miesiące wymagała pomocy osób trzecich w wymiarze 2 godzin dziennie (opinie k. 194, 227). Po tym czasie powódka nie wymagała już pomocy w czynnościach natury egzystencjalnej. Przy przyjęciu stawek (...) w wysokości 11 zł za godzinę, daje to łączną kwotę 5.280 zł. Przy uwzględnieniu wypłaconej z tego tytułu kwoty 2.670 zł, Sąd zasądził z tego tytułu kwotę 2.610 zł.

W odniesieniu do kosztów poniesionych w postępowaniu likwidacyjnym, Sąd uznał je za celowe i zasługujące na uwzględnienie.

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r., sygn. akt III CZP 24/04 dotyczącą ekspertyz prywatnych sporządzonych na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, jeśli tylko poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne, jak i ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody.

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że koszty tłumaczeń miały na celu wyjaśnienie treści dokumentów w związku z tym, że do zdarzenia doszło na terenie obcego kraju. Powyższa argumentacja Sądu Najwyższego uzasadnia zwrot kosztów tłumaczeń w niniejszym postępowaniu.

Natomiast zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 r. (sygn. akt III CZP 75/11), uzasadnione i konieczne koszty pomocy świadczonej przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe, poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym prowadzonym przez ubezpieczyciela, mogą w okolicznościach konkretnej sprawy stanowić szkodę majątkową podlegającą naprawieniu. W niniejszej sprawie stan fizyczny powódki po wypadku uzasadniał powierzenie czynności dotyczących dochodzenia odszkodowania pełnomocnikowi tym bardziej, że ostatecznie jej roszczenia w znacznej części nie zostały zaspokojone w toku postępowania likwidacyjnego.

Łączna kwota odszkodowania uwzględniająca koszt opieki osób trzecich, dojazdów oraz wydatków poniesionych w postępowaniu przedsądowym wyraziła się kwotą 5.519,19 zł.

W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone. Dotyczy to żądań związanych z odszkodowaniem za utraczone zarobki, rentą z tego tytułu oraz rentą z tytułu zwiększonych potrzeb.

Oddalenie powództwa w tym zakresie związane jest z niedostatkami postępowania dowodowego. Przeprowadzone postępowanie wykazało, że leczenie powódki, jej rehabilitacja zostały zakończone, a rokowania związane ze stanem zdrowia na przyszłość pozostają optymistyczne. Nie wykazano zatem, że poszkodowana będzie musiała ponosić dalsze koszty leczenia czy rehabilitacji. Natomiast kwestie związane z utraconymi zarobkami wymagałyby wykazania dochodów osiągniętych przez powódkę. Tymczasem niniejsze postępowanie nie pozwala na poczynienie jakichkolwiek ustaleń w tym zakresie, ani co do wymiaru pracy, ani osiągniętych dochodów, ani formy zatrudnienia (choć ograniczenia fizyczne związane z wykonywaniem dotychczasowego zawodu zostały potwierdzone). Opinie biegłych przeczą także konieczności ustalania odpowiedzialności pozwanego na przyszłość z uwagi na dobre rokowania co do stanu zdrowia powódki, brak jest zagrożenia dalszymi następstwami wypadku (opinie k. 139, 141, k. 226, 291, k. 320, k. 141, 193-194).

W odniesieniu do zarzutu pozwanego, opinia biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i medycyny sądowej wykluczyły możliwość przyczynienia się powódki do zakresu doznanej szkody. Po przesłuchaniu biegłych na rozprawie strony nie zgłaszały dalszych uwag do opinii, a ich wnioski nie pozwalają wykluczyć, że pasy powódki były zapięte. Nadto wskazują, że ich zapięcie nie wpłynęłoby na zakres doznanych urazów.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek Sąd zważył, iż stosownie do przepisu art. 481 § 1 k.c., stanowiącego – zgodnie z dyspozycją art. 359 § 1 k.c. – formalne, ustawowe źródło odsetek; jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Istotne jest więc ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Termin spełnienia świadczenia przez dłużnika, którym jest zakład ubezpieczeń, w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, oznaczony jest przez przepis art. 817 § 1 art. – zakład wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie. Natomiast zgodnie z art. 817 § 2 k.c. termin ten może być przedłużony do 14 dni od chwili, gdy wyjaśnienie okoliczności stało się możliwe.

W przedmiotowej sprawie powódka zgłosiła szkodę i sprecyzowała roszczenia w dniu 23 lutego 2015 roku. Przed upływem ustawowego terminu (25 marca 2015 roku) zakład wezwał poszkodowaną do uzupełniania zgłoszenia. Zgłoszenie zostało uzupełnione dokumentami złożonymi pozwanemu w dniu 27 marca 2015 roku. Od tego dnia, zgodnie z art. 817 § 2 k.p.c. zakład ubezpieczeń miał 14 dni na wypłatę odszkodowania. Termin upłynął bezskutecznie w dniu 10 kwietnia 2015 roku. Sąd nakazał naliczanie odsetek od dnia następnego.

W tym miejscu wskazać należy, że na dzień zamknięcia rozprawy Sąd uwzględnił zmianę stanu prawnego w zakresie prawa materialnego wynikającą z art. 2 w zw. z art. 56 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1830), która nadała art. 481 § 2 k.c. od dnia 1 stycznia 2016 r. następujące brzmienie: „Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie

w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wiarytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy”. Przepis ten określa zatem nową kategorię odsetek ustawowych za opóźnienie naliczanych według innej stopy niż inne odsetki ustawowe (art. 359 § 2 k.c.). Zgodnie z art. 56 ustawy nowelizującej, do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Z tej przyczyny rozstrzygnięcie o odsetkach ustawowych wymagało rozróżnienia okresów naliczania odsetek według innych stóp przed i po dniu 1 stycznia 2016 r.

Z uwagi na to, że żądanie powódki zostało uwzględnione w części, Sąd o kosztach procesu rozstrzygnął na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo. Powódka ostała się ze swoim roszczeniem w około 65 % (łącznie żądała kwoty 107.519 zł, a zasądzono na jej rzecz kwotę 69.519 zł).

Koszty poniesione przez powódkę wyniosły łącznie kwotę 4.117,40 zł (opłata od pozwu 100 zł, zaliczki na wynagrodzenie biegłych 400 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 3.617 zł). Zwrotowi podlegałyby 65 % tej kwoty, stosownie do wyników postępowania.

Koszty poniesione przez stronę pozwaną wyniosły łącznie 6.583,39 zł (zaliczki na wynagrodzenie biegłych i tłumacza 2.966,39 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 3.617 zł). Zwrotowi podlegało 35 % tej kwoty.

W związku z powyższym, po wzajemnym potrąceniu należności, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 371,86 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

O nieuiszczonych kosztach sądowych (nieuiszczona część opłaty oraz wynagrodzeń biegłych) w łącznej wysokości 2.382,66 zł, Sąd orzekł na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. z dnia 11 stycznia 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 300) z zastosowaniem art. 100 k.p.c., obciążając strony na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Łodzi proporcjonalnie do wyników procesu.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. stron.